

KRZYSZTOF ORZESZYNA

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA NT.: „STRUKTURY TERYTORIALNE I PERSONALNE W KOŚCIELE. ZASADY WZAJEMNEJ AUTONOMII I WSPÓŁPRACY”, Przemyśl, 18-19 września 2000 r.

W dniach 18-19 września 2000 r. odbyła się w Przemyślu Międzynarodowa Konferencja Naukowa nt.: *Struktury terytorialne i personalne w Kościele. Zasady wzajemnej autonomii i współpracy*, zorganizowana przez Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Wydział Nauk Prawnych TN KUL oraz Kurię Metropolitalną w Przemyślu.

Konferencja odbywała się w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego i Instytutu Teologicznego w Przemyślu przy ulicy Zamkowej 5. Otwarcia Konferencji dokonał ks. prof. dr hab. Józef Krukowski, Prezes Stowarzyszenia Kanonistów Polskich, zaznaczając że jest to Konferencja Jubileuszowa na 10-lecie istnienia Stowarzyszenia Kanonistów Polskich. Następnie abp Józef Michalik, Metropolita przemyski, podkreślił rolę i miejsce prawa w poszczególnych społecznościach ludzkich, zwracając uwagę, że potrzeba, aby język prawa kościelnego był językiem życia, zrozumiałym dla wszystkich, którzy to prawo będą wykonywać. Prawo kanoniczne musi być interesujące, stwierdził Metropolita przemyski, skoro gromadzi kręgi przyjaciół: przybył kard. Henryk Gulbinowicz, Metropolita wrocławski, abp Jan Martyniak, Metropolita przemysko-warszawski obrządku bizantyńsko-ukraińskiego, bp Stefan Moskwa, Biskup pomocniczy w Przemyślu, ks. prof. J. I. Arrietta z Rzymu. Abp Józef Michalik wyraził wdzięczność ks. prof. Józefowi Krukowskiemu za zorganizowanie tej sesji naukowej w Przemyślu.

Następnie ks. dr Józef Bar, Kanclerz Kurii Metropolitalnej w Przemyślu i ks. dr Adam Szala, Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Prze-

myślu, w imieniu gospodarzy powitali przybyłych gości z Włoch, Czech, Słowacji, Hiszpanii oraz Polski.

Sesja przedpołudniowa, której przewodniczył ks. prof. dr hab. Jan Dudziak (PAT), obejmowała dwa wystąpienia. Jako pierwszy wygłosił referat pt.: *Podstawy teologiczne i prawne kościelnych struktur terytorialnych i personalnych* ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski (UKSW).

Jedność Kościoła, stanowiąca jego szczególne znamię, nie wyklucza pewnego pluralizmu. Kościół będąc jednością jednej i tej samej rzeczywistości pozostaje zarazem wielością partykularnych form wcielenia tej rzeczywistości.

Szczególną manifestację Kościoła partykularnego stanowi diecezja, a racją tego jest przede wszystkim osoba biskupa.

Odnosząc określenie „Kościół partykularny” do diecezji Sobór nie uczynił tego w sensie ekskluzywnym, tak by nie mogło ono przysługiwać innym wspólnotom. W rozumieniu Soboru pojęcie „Kościół partykularnego” jest szersze od pojęcia „diecezji”. Autorom tej definicji chodziło o wskazanie istotnych elementów Kościoła partykularnego występujących w „części Ludu Bożego” nazwanej diecezją.

Ustalenie w definicji istotnych elementów diecezji pozwala określić istotne elementy Kościoła partykularnego. Ponieważ wiodącymi członami definicji diecezji są: Lud Boży oraz osoba biskupa, sprowadzona do wymienionych jej istotnych członów – brzmi ona następująco: „Diecezja jest częścią Ludu Bożego, powierzona trosce pasterskiej biskupa, tak aby tworzyła Kościół partykularny”. Tak więc w uproszczonej formie definicji występują dwa elementy wiodące: część Ludu Bożego oraz biskup-pasterz. Są to elementy konstytutywne diecezji jako Kościoła partykularnego. Dotyczą one przede wszystkim pierwiastka Bożego i pochodzą z ustanowienia Bożego, chociaż w swoim wyrazie są elementami ludzkimi. Obydwa wskazują na uniwersalny wymiar Kościoła, obecny w diecezji.

Z drugim referatem wystąpił ks. dr Jan Duda (Uniwersytet Kamenskiego, Bratysława) nt.: *Kościół partykularne Kościoła łacińskiego a Kościoły partykularne Kościołów wschodnich*. Termin „Kościół partykularny” – zaznaczył referent – nie jest terminem prawniczym, lecz teologicznym. Oznacza, że Kościół partykularny jako pojęcie prawa kanonicznego wyraża pewną rzeczywistość teologiczną. Aby wyjaśnić teologiczną treść Kościoła partykularnego należy za punkt wyjścia przyjąć tekst Konstytucji o liturgii *Sacrosanctum concilium* Soboru Watykańskiego II, w którym zawarta jest myśl Ignacego Antiocheńskiego, według którego, wszystkie elementy konstytutywne Kościoła, aby mogły być ważnymi i autentycznymi, muszą być obecne we wspólnocie eucharystycznej (ewentualnie: brać początek we wspólnocie eucharystycz-

nej). Następnie rozważając wspólnotę eucharystyczną Ignacy Antiocheński wylicza poszczególne elementy konstytutywne miejscowego Kościoła:

- głoszenie Słowa Bożego;
- działanie Ducha Świętego i charyzmaty, co ujawnia się w eucharystycznej celebracji poprzez jedność w różnorodności.

Ojcowie Soboru uroczyście zadeklarowali, że Kościoły na zachodzie i Kościoły na wschodzie mają prawo i obowiązek kierować się według własnego porządku. Z prawnego punktu widzenia nie jest to nic innego jak normatywna proklamacja zasad autonomii wewnątrz Kościoła powszechnego, czyli zasady, że Kościół łaciński i Kościoły wschodnie mają wynikającą z samego prawa możliwość posiadania własnego korpusu ustaw.

Gdy spojrzymy na problem współpracy z pozycji Kościoła powszechnego, to dojdziemy do wniosku, że łacińskie Kościoły partykularne i wschodnie Kościoły katolickie muszą dojrzeć do wzajemnej współpracy. Oba Kościoły bogate w swoje tradycje mogą się wiele nauczyć jeden od drugiego. Jest między nimi wiele niewykorzystanej przestrzeni dla konstruktywnego słuchania, dialogu i uczenia się.

Podczas sesji popołudniowej, której przewodniczył ks. dr Leszek Adamowicz, Juan I. Arrieta (Uniwersytet Santa Croce, Rzym) wygłosił referat *Partykularny Kościół terytorialny a prałatura personalna*.

Idea prałatur personalnych zrodziła się podczas dyskusji nad dekretem *Presbiterorum ordinis* n. 10, w celu lepszego rozmieszczenia duchowieństwa lub dla realizacji specjalnych inicjatyw duszpasterskich.

W 1967 r. myśl soborowa została przyjęta w *motu proprio Ecclesiae Sanctae* i sukcesywnie wcielona do schematów roboczych, powstających w celu rewizji *Codex Iuris Canonici*, nie wzbudzając wśród kanonistów żadnego typu dyskusji.

Wystarczy szybkie sprawdzenie bibliografii tamtego okresu, aby przekonać się, że kontrowersja odnośnie do natury prałatury personalnej zaczyna się od momentu opublikowania decyzji Stolicy Apostolskiej dotyczącej możliwości zaaplikowania tej figury prawnej do *Opus Dei*, będącej dotychczas instytutem świeckim na prawie papieskim, który od wielu lat manifestował wobec Stolicy Apostolskiej nieadekwatność figury prawnej instytutów świeckich z własną rzeczywistością pastoralną. Debata doktrynalna na temat prałatur personalnych została więc rozpoczęta, nie tyle w związku z naturą prawną lub eklezjologiczną instytutu ile w związku z jej konkretną realizacją, opartą na pogłębionym rozumieniu fenomenu teologiczno-pastoralnego *Opus Dei*.

Dyskutowana kolokacja systematyczna kan. 294-297 KPK doprowadziła niektórych do wniosku, że natura prałatury nie ma charakteru hierarchicznego

lecz charakter stowarzyszenia. Jednakże na podstawie opublikowanych tekstów łatwo można udowodnić, że pomimo zmian systematycznych w celu uniknięcia mylnego identyfikowania prałatur personalnych z Kościołami partykularnymi przepisy zawarte w kan. 294-297 KPK pozostały substancjalnie niezmienione. W rzeczywistości jedyna konsekwencja aktualnej kolokacji systematycznej w Kodeksie ma charakter techniczny i dotyczy zrównania prałatury z innymi strukturami.

Prawdą jest, że aktualna pozycja systematyczna prałatur personalnych w KPK nie jest w stanie zadowolić nikogo. Prawdopodobnie można by osiągnąć rozwiązanie bardziej adekwatne, zmieniając nazwę rozdziału *De Ecclesiis particularibus*, dzieląc go na dwa tytuły, jeden zarezerwowany dla Kościołów partykularnych, drugi dla struktur komplementarnych.

Redakcja kan. 294 KPK, który czyni wyraźną wzmiankę o duchownych, doprowadziła niektórych kanonistów do stwierdzenia, że prałatura ma przede wszystkim służyć potrzebom właściwego rozmieszczenia duchowieństwa. Negowano możliwość przynależności wiernych świeckich do prałatur personalnych. Zdaniem prof. Arietty, mamy tu do czynienia z uogólnieniem, które jednak łączy nas z innym zagadnieniem, a mianowicie z kwestią *propri populi*. Podczas posiedzenia plenarnego kardynałów w 1981 r. została – zdaniem prelegenta – słusznie wykluczona możliwość posiadania przez prałatury personalne „własnego ludu”, jak to ma miejsce w Kościołach partykularnych. Nie ma wątpliwości, że wierni świeccy nie mogą przynależeć do prałatur personalnych w ten sam sposób techniczno-prawny, jak do niej należą duchowni, z bardzo prostej przyczyny inkardynacji.

Przedwczesna byłaby próba uniemożliwienia wiernym świeckim przynależności do struktur personalnych. Faktycznie w prałaturze *Opus Dei* znajdują się wyraźnie zaznaczone szczegóły relacji jurysdykcyjnej wiernych z prałatem (konst. ap. *Ut sit*, art. III, *Declaratio*, II. b, III. d).

Prawodawca kodeksowy w kan. 296 KPK przewiduje możliwość przynależności wiernych świeckich do prałatury na podstawie umowy, podkreślono więc różnicę między czynnikiem dobrowolnym, związanym z wyżej wspomnianą umową i powszechnie obowiązującym sposobem przynależności do Kościoła lokalnego na bazie sakramentalnej.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad w kaplicy Seminarium Metropolitalnego w Przemyślu została odprawiona msza św., której przewodniczył kard. Henryk Gulbinowicz, Metropolita wrocławski, natomiast homilię wygłosił abp Józef Michalik, Metropolita przemyski.

W drugim dniu obrad sesji przewodniczył ks. prof. dr hab. Józef Krzywda (PAT). Pierwszy referat pt.: *Diecezja terytorialna a ordynariat wojskowy*

wygłosił ks. prof. dr hab. Jerzy Syryjczyk (UKSW, wikariusz generalny Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego).

Konstytucja apostolska *Spirituali militum curae* z 1986 r. – mówił referent – stanowi, że ordynariaty polowe w skali całego świata prawnie są przyrównane do diecezji (jest to więc diecezja, ale nie *sensu stricto*), a więc przyrównane, a nie zrównane. Konstytucja także wyraźnie wskazuje osoby wiernych, które należą do ordynariatu polowego, mianowicie są to żołnierze zawodowi, ich współmałżonkowie, dzieci, także pełnoletnie, żołnierze czynnej służby wojskowej, a więc ci, którzy są powoływani na rozkaz, osoby cywilne, które na stałe są zatrudnione w instytucjach wojskowych, uczniowie wyższych szkół wojskowych, osoby zatrudnione i przebywające w szpitalach wojskowych, w domach starców i innych podobnych instytucjach wojskowych. Także do ordynariatu należą członkowie Instytutów zakonnych i wierni świeccy, którzy na stałe są zatrudnieni przez biskupa polowego.

Władza biskupa polowego jest władzą personalną, nie jest władzą terytorialną. Ogranicza się do miejsc i tych budynków, tych baz, gdzie przebywa wojsko. Dotyczy to zarówno wojska w Polsce, jak i poza granicami kraju, gdyż Wojsko Polskie przebywa poza granicami; a więc w Libanie, Syrii, Kosowie i w innych jeszcze miejscach. Tam także jest z nimi duchowny ordynariatu polowego. Biskup polowy ma prawdziwą władzę rządzenia, która nie jest wyłączna, albowiem wierni ordynariatu wojskowego nadal należą do własnych diecezji, bądź to z tytułu zamieszkania, bądź ze względu na obrządek. Jednakże w miejscach, gdzie przebywa wojsko, biskup miejscowy, terytorialny, wykonuje władzę tylko wtedy, gdy nie ma biskupa polowego, albo gdy nie ma kapelana.

Władza biskupa polowego jest kumulatywna, obejmuje więc władzę biskupa miejsca i biskupa polowego. W celu uniknięcia konfliktów dotyczących kompetencji biskupa polowego i biskupa diecezjalnego konstytucja apostolska *Spirituali militum curae* w art. 5 ustala sposób wykonywania jurysdykcji kumulatywnej. Jednostki wojskowe i miejsca zastrzeżone dla wojska przede wszystkim i zasadniczo podlegają władzy biskupa polowego, drugorzędnie zaś władzy biskupa diecezjalnego, pod warunkiem, że nie ma tam ordynariusza polowego lub kapelana wojskowego. Władza biskupa diecezjalnego nie może być wykonywana równocześnie z władzą ordynariusza wojskowego, bo wtedy powstają konflikty.

Ekumenizm – mówił referent – to cecha charakterystyczna wszystkich ordynariatów wojskowych. Przejawia się on najpierw w międzynarodowych konferencjach kapelanów wszystkich wyznań, a potem także w praktycznym współdziałaniu i współpracy, zwłaszcza na kontyngentach, czyli tam, jak to

mówi Sobór Watykański II „gdzie żołnierz jest sługą pokoju i bezpieczeństwa”. W warunkach polskich decyzją biskupa polowego kaplice katolickie zostały udostępnione do korzystania prawosławnym i protestantom. Ordynariat polowy był już w NATO w 1991 r., czyli przed politykami. NATO stawia zawsze pytanie, czy w danym państwie jest posługa duszpasterska w wojsku.

Drugi referat w tym dniu wygłosił ks. prof. dr hab. Józef Wroceński (UKSW). Nosił on tytuł: *Kościół partykularny a Instytuty życia konsekrowanego i Stowarzyszenia życia apostołskiego. Wzajemne relacje między Kościołem partykularnym a Instytutami życia konsekrowanego i Stowarzyszeniami życia apostołskiego, ich kanoniczna forma, podlegały zmianom zależnym od warunków czasu. W niektórych okresach historii Kościoła nacechowane one były swoistymi napięciami. Również dzisiaj zagadnienie to należy do wieloaspektowych, rodzących praktyczne kolizje kompetencyjne biskupów i przełożonych zakonnych. Dowodzi tego chociażby historia instytucji egzempcji, obecnie zaś przede wszystkim kwestia „słusznej autonomii”.*

Kościół jeden i jedyny w swej istocie posiada wiele możliwych form realizacji; istnieje i działa w wielu partykularnych formach. Każda z tych form zawiera tę samą co do istoty rzeczywistość Kościoła, ponieważ w nich jest obecny Chrystus, właściwy sprawca tej rzeczywistości. Dzięki temu każda jest Kościołem, Kościołem partykularnym. Kościół partykularny to przede wszystkim diecezja. W tymże Kościele partykularnym w osobie biskupa diecezjalnego realizuje się w wymiarze indywidualnym wspomniana wyżej odpowiedzialność pasterska, bowiem biskup stojący na czele Kościoła partykularnego jest pasterzem własnym, zwyczajnym i bezpośrednim, a więc pasterzem nie delegowanym przez autorytet zwierzchni i nie działającym w imieniu tego autorytetu, lecz mocą swego urzędu i na stałe. Tej władzy biskupa podlegają także zakonnicy, pomimo iż mają swoich wewnętrznych przełożonych, tworzących wraz z kapłanami diecezjalnymi prezbiterium Kościoła partykularnego, szczególnie w zakresie swojej pracy apostołskiej i powołania kapłańskiego. Z założeń doktrynalnych zarówno Soboru Watykańskiego II, jak i Kodeksu Prawa Kanonicznego wynika, że Instytuty życia konsekrowanego i Stowarzyszenia życia apostołskiego w sposób organiczny są związane z naturą Kościoła i dzięki temu włączone zostały integralnie w misję apostołską Kościoła. Podlegają więc tym kościelnym strukturom hierarchicznym, które są przede wszystkim odpowiedzialne za tę misję: Papieżowi i Stolicy Apostolskiej, Kolegium Biskupów w wymiarze uniwersalnym, zaś Konferencjom Biskupów i biskupom diecezjalnym w wymiarze partykularnym w porozumieniu z kompetentnymi władzami zakonnymi. Jednak zakres owej zależ-

ności modyfikowany jest autonomią własnego, wypróbowanego przez władzę kościelną posłannictwa w ramach zatwierdzonych przez Kościół Konstytucji.

W Kościele istnieje bogata skala możliwości wyboru sposobu realizacji takiego powołania (Instytuty zakonne, świeckie, Stowarzyszenia życia apostołskiego). Nie zuboża to bynajmniej Kościoła, ale ukazuje wielorakość dróg wiodących do doskonałości. Należy mieć tu jednak na uwadze postanowienia kan. 576, z których wynika większy i rozleglejszy w porównaniu z poprzednim Kodeksem wgląd kompetentnej władzy kościelnej (Stolicy Apostolskiej, gdy idzie o Instytuty na prawie papieskim oraz ordynariusza miejsca, gdy idzie o Instytuty na prawie diecezjalnym) zarówno w kwestię interpretacji rad ewangelicznych i ich praktyki w konkretnych warunkach życia, jak i troski o wierność Instytutów ich własnej specyfice, określonej konstytucjami.

Po każdym referacie odbyła się dyskusja, w której wzięli udział: kard. H. Gulbinowicz, abp J. Michalik, abp J. Martyniak, ks. prof. J. Dudziak, ks. prof. W. Góralski, ks. prof. J. Krukowski, ks. dr W. Gałązka, ks. dr L. Adamowicz i inni.

Podsumowując obrady Konferencji, należy stwierdzić, że dotyczyły one zagadnień aktualnych w Kościele, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji Kościoła w Polsce. Wymiana opinii na temat relacji między strukturami terytorialnymi i personalnymi w Kościele dowiodła, że jest to zagadnienie, które domaga się jeszcze gruntownych analiz i dyskusji. Konferencja ta wprowadziła kanonistów polskich w temat Międzynarodowego Kongresu, który odbył się w Budapeszcie w dniach 2-7 września 2001 r.